

Przemysław Kamil Rosiak

Prawo wspólnotowe w orzecznictwie polskich sądów i Trybunału Konstytucyjnego

Kwartalnik Prawa Publicznego 2/4, 229-237

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Przemysław Kamil Rosiak**

PRAWO WSPÓLNOTOWE W ORZECZNICTWIE POLSKICH SĄDÓW I TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO**

1. WSTĘP

Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, podpisany w Brukseli 16 grudnia 1991 r. („Układ”)¹ zobowiązuje Polskę do zbliżenia istniejącego i przyszłego ustawodawstwa z prawodawstwem Wspólnot². Zadaniem polskich władz jest w szczególności podjęcie „wszelkich starań” w celu zapewnienia zgodności aktów prawnych z dorobkiem prawnym Wspólnoty („WE”). Jest to więc, formalnie rzecz biorąc, obowiązek starannego działania. Artykuł 68 Układu podnosi jednak rangę tego zadania, wskazując, iż jego wykonanie jest „istotnym warunkiem wstępnym integracji gospodarczej Polski

* Mgr Przemysław Kamil Rosiak – radca prawny w Kancelarii KLegal w Warszawie, absolwent College of Europe w Brugii

** Autor dziękuje pani Joannie Grajeckiej za pomoc w wyborze orzecznictwa.

¹ Dz.U. z 1994 r., Nr 11, poz. 38.

² Omówienie Układu w S. Sołtysiński, *Układ o stowarzyszeniu między Polską a Wspólnotami Europejskimi*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 6, s. 4 i n.; J. Menkes, *Układ o ustanowieniu stowarzyszenia Polski ze Wspólnotami Europejskimi*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 9, s. 14 i n.; *Komentarz do Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską z jednej strony a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z drugiej strony*, pod red. C. Banasińskiego i J. A. Wojciechowskiego, Warszawa 1994; Zob. też C. Mik, *Europejskie prawo wspólnotowe (I)*, Warszawa 2000, s. 786 i n.; A. Nowak-Far, *Droga Polski do Unii Europejskiej* [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, pod red. J. Barcza, Warszawa 2002 s. 435 i n.

ze Wspólnotą”, co w świetle dążeń Polski do członkostwa w Unii Europejskiej powoduje, iż w praktyce dostosowanie należy traktować jak obowiązek osiągnięcia rezultatu³. Długą, lecz niewyczerpującą listę dziedzin prawa, których dostosowanie dotyczy, zawiera art. 69 Układu⁴.

Trwający od kilku lat intensywny proces dostosowania polskiego prawa prowadzony jest głównie przez administrację rządową wspólnie z uczestnikami procesu ustawodawczego: Sejmem, Senatem i Prezydentem RP. Jednakże dostosowanie prawa ma bardziej złożony charakter, gdyż zakłada nie tylko przystosowanie krajowego systemu prawnego poprzez wprowadzenie nowych przepisów prawnych, lecz również osiągnięcie takiego celu w drodze wykładni zapewniającej zgodność polskich przepisów z prawem wspólnotowym i orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich („TS”), a ponadto „takie ukształtowanie własnego systemu organizacyjnego, aby jego funkcjonowanie nie podważało istoty prawa wspólnotowego (...) i w przyszłości nie rodziło odpowiedzialności państwa wobec Wspólnot czy jednostek”⁵.

W niniejszym artykule starał się będę pokazać jak na trudne wyzwanie dostosowania prawa odpowiedziały polskie sądy i trybunały. Ze względu na dostępność źródeł zdecydowałem się skupić na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Antymonopolowego.

Analizę procesu kształtowania się stanowiska „trzeciej władzy” co do możliwości i zakresu stosowania prawa wspólnotowego przy wykładni polskich przepisów rozpocznę od prezentacji wybranych orzeczeń Sądu Antymonopolowego i NSA, które – ze względu na dużą zbieżność polskich uregulowań prawnych w rozpatrywanych sprawach z przepisami prawa WE – zmuszone były sięgnąć zarówno do tych przepisów, jak i orzecznictwa TS. W dalszej części artykułu przedstawię stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, wypracowane w trzech orzeczeniach z 2000 r., a następnie – najbardziej zbliżone do poglądów autora – stano-

³ Podobnie C. Mik, op. cit., s. 793 oraz M. Kępiński, *Obowiązek zbliżenia ustawodawstwa Polski do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej w świetle Układu Europejskiego*, „Przegląd Legislacyjny” 1998, nr 1–2, s. 14.

⁴ Układ zawiera również liczne szczegółowe podstawy prawne dostosowania prawa polskiego do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej (zob. np. art. 63 ust. 3, art. 65 i art. 66 ust. 1 i 2 Układu Europejskiego).

⁵ Na ten temat szerzej C. Mik, op. cit., s. 792 i n. Zob. też S. Biernat, *Wpływ członkostwa Polski w Unii Europejskiej na polskie sądy*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 11–12, s. 3 i n.; S. Biernat, *Wykładnia prawa krajowego zgodnie z prawem Wspólnot Europejskich [w:] Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, pod red. C. Mika, Toruń 1998, s. 123 i n.; A. Nowak-Far, op. cit., s. 440.

wisko Sądu Najwyższego. Artykuł zamyka krótka prezentacja rozważań i poglądów autora, której celem jest wywołanie w środowisku prawniczym szerszej dyskusji co do poruszonej w artykule problematyki.

2. ORZECZNICTWO SĄDU ANTYMONOPOLOWEGO

Prawo konkurencji jest jedną z dziedzin wymienionych w art. 69 UE, podlegających dostosowaniu do regulacji wspólnotowych. Ze względu na fakt, iż proces tworzenia zrębów prawa konkurencji w Polsce, a następnie jego udoskonalania rozpoczął się niedługo przed podpisaniem Układu Europejskiego, a dążeniem ustawodawcy było jak największe zbliżenie polskiej regulacji do wspólnotowych przepisów antymonopolowych naturalne było sięgnięcie przez Sąd Antymonopolowy („SA”) do dorobku prawodawstwa i orzecznictwa Wspólnot. Stąd w wielu orzeczeniach Sądu Antymonopolowego znajdujemy odniesienie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, a zwłaszcza wypracowanych w decyzjach TS definicji (ryнку właściwego⁶, pozycji dominującej⁷, substytutu⁸, porozumienia monopolistycznego⁹), które, zdaniem Sądu, powinny mieć **odpowiednie zastosowanie** (podkr. moje – P. R.) do interpretacji polskiej ustawy antymonopolowej w związku z zobowiązaniami nałożonymi na Polskę przez Układ Europejski. O „odpowiednim zastosowaniu” rozwiązań funkcjonujących na gruncie Unii Europejskiej co do zakresu informacji, jakim powinno odpowiadać zgłoszenie zamiaru łączenia zdecydował także SA w wyroku z dnia 8 października 1997 roku¹⁰, decydując o możliwości domagania się przez organ antymonopolowy dodatkowych informacji, wymienionych w rozporządzeniu Rady (EWG) Nr 4046/89, a niewymienionych ówczynie ani w polskiej ustawie, ani wydanym na jej podstawie rozporządzeniu. Bazując na wcześniejszych orzeczeniach Sąd Antymonopolowy doszedł do bardziej ogólnego wniosku, iż wykładnia ustawy antymonopolowej powinna uwzględniać **w miarę możliwości** (podkr. moje – P. R.) rozwiązania funkcjonujące w Unii Europejskiej¹¹.

⁶ Wyrok SA z 4.10.1993 r. XVII Amr 29/93.

⁷ Wyroki SA z 8.10.1997 r. XVII Ama 33/97 i 39/97.

⁸ Wyrok SA z 21.10.1998 r. XVII Ama 42/98.

⁹ Wyrok SA z 6.7.1994 r. XVII Amr 8/94.

¹⁰ XVII Ama 33/97.

¹¹ Wyrok SA z 8.1.1998 r. XVII Amr 65/96.

3. ORZECZNICTWO NSA

Większość orzeczeń, w których NSA odwołuje się do regulacji wspólnotowych zapadło w sprawach celnych. Od kilku lat następuje bowiem w Polsce gwałtowny (czasem nawet chaotyczny) proces dostosowywania prawa celnego do reguł wspólnotowych a zwłaszcza przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Prawo celne jest też pierwszą z dziedzin prawa, wymienionych w art. 69 Układu Europejskiego, których zbliżanie przepisów dotyczy. W „sztandarowym” orzeczeniu, dotyczącym tej problematyki, jeden ze składów NSA wyraził pogląd, iż „prawo celne, będące dziedziną objętą obowiązkiem harmonizacji z prawem wspólnotowym, wymaga przy wykładni – metod i kryteriów, przy użyciu których rezultaty dokonanej wykładni **nie będą sprzeczne** (podkr. moje – P. R.) z *acquis communautaire* (dorobek wspólnotowy) i które będą zbliżały instytucje polskiego prawa celnego do prawa europejskiego”¹². Pogląd ten zdaje się dominować w orzecznictwie NSA także w sprawach, dotyczących innych dziedzin prawa. W cytowanym orzeczeniu NSA uznał za niezgodną „ze standardami europejskimi” dokonaną przez Prezesa GUC wykładnię jednego z artykułów ustawy – Kodeks celny, umożliwiającą pobieranie przez urzędy celne opłaty manipulacyjnej dodatkowej za wykonywanie czynności służbowych poza siedzibą urzędu celnego w sytuacji, w której zobowiązany do wniesienia takiej opłaty nie odnosi z tego powodu konkretnych korzyści. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości w podobnych sprawach¹³ NSA uznał, iż dostosowanie prawa państw przygotowujących się do członkostwa w Unii Europejskiej następuje nie tylko poprzez zmiany legislacyjne, ale i poprzez interpretacje sądową i w związku z tym „należy wzmacniać taki kierunek wykładni, który najbardziej jest zgodny z koncepcją rozwiązań obowiązujących w prawie wspólnotowym i odpowiada utrwalonemu orzecznictwu europejskiemu”.

4. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Swoje stanowisko co do roli, jaką powinny odegrać sądy w procesie dostosowania polskiego prawa do *acquis communautaire* oddał Try-

¹² Wyrok NSA z 13.3.2000 r. V SA 1658/99.

¹³ Sprawy C-24/68 *Komisja v. Włochy* [1960] ECR 193 i C-170/88 *Ford Espana v. Hiszpania* [1989] ECR 2305.

bunał w wyroku z dnia 28 marca 2000 roku¹⁴. W reakcji na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie niezgodności z Konstytucją zapisu Karty Nauczyciela, różnicującej od płci nauczyciela mianowanego moment rozwiązania stosunku pracy z mocy prawa, poparty między innymi powołaniem się – w związku z treścią artykułów 68 i 69 Układu – na przepisy Traktatu Rzymskiego i dyrektywy Rady nr 207/1976 w sprawie urzeczywistniania zasad równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do zatrudnienia, Trybunał bez cienia wątpliwości stwierdził, iż prawo Unii Europejskiej nie ma mocy wiążącej w Polsce. Jednocześnie jednak zaznaczył, iż „pochodną zobowiązania do zapewnienia zgodności ustawodawstwa (ciążącego przede wszystkim na parlamencie i rządzie) jest zobowiązanie do nadawania obowiązującemu ustawodawstwu takiego rozumienia, które służyć będzie **możliwie najpełniejszemu zapewnieniu tej zgodności**” (pokr. moje – PR). Ponadto dla poparcia stanowiska o niezgodności z Konstytucją zaskarżonego przez RPO przepisu Trybunał powołał się na art. 141 Traktatu Rzymskiego, dyrektywy wspólnotowe, jak również na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości.

Swoje poglądy na temat roli trzeciej władzy w procesie dostosowywania prawa pogłębił Trybunał w wyroku z 13.6.2000 r. w sprawie niezgodności z Konstytucją przepisu ustawy z 10 października o środkach farmaceutycznych, uniemożliwiającego kobiecie zajmowanie stanowiska kierownika apteki po przekroczeniu krótszego o 5 lat od mężczyzn wieku emerytalnego¹⁵. Wskazując na konieczność brania pod uwagę dorobku prawnego Unii Europejskiej w związku z brzmieniem artykułów 68 i 69 Układu, Trybunał sprecyzował, iż „dążenie Państwa Polskiego do szybkiej i pełnej integracji ze strukturami europejskimi nakazuje **eliminację** (pokr. moje – P. R.) z systemu prawa krajowego norm, które stoją w jaskrawej sprzeczności z zasadami wypracowanymi i przyjętymi przez Unię Europejską”. W omawianym orzeczeniu Trybunał nie wypowiedział się jednak, czy – jego zdaniem – „eliminacja” ma zająć się jedynie parlament, czy również sądy. Tę niejasność usuwa częściowo wyrok TK z 24.10.2000 r.¹⁶, w którym Trybunał uznał, iż „obowiązek harmonizacji dotyczy wszystkich organów władzy publicznej, w tym samego Trybunału”, a „przy poszukiwaniu kierunków interpretacji polskiego ustawodawstwa pierwszeństwo należy dawać (...) takiej wykładni, która pozwala na nadanie przepisowi ustawy

¹⁴ Wyrok TK K 27/99 OTK 2000/2/62.

¹⁵ Wyrok TK K 15/99 OTK 2000/5/137.

¹⁶ Wyrok TK K 12/00 OTK 2000/7/255.

znaczenia najbliższego rozwiązaniom przyjętym w Unii Europejskiej¹⁷. Trybunał zauważył również, że choć prawo Unii Europejskiej nie ma jeszcze w Polsce mocy wiążącej, to jednak postanowienia art. 68 i art. 69 Układu wiążą – z mocy art. 91 ust. 2 w związku z art. 241 ust. 1 konstytucji – polskiego ustawodawcę, a ich naruszenie może być podstawą orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w trybie art. 188 pkt 2 Konstytucji.

5. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

W pierwszych latach obowiązywania Układu Europejskiego Sąd Najwyższy („SN”) z dużą rezerwą traktował zadanie dostosowania polskiego prawa do *acquis communautaire* poprzez sądową wykładnię przepisów. W pierwszych orzeczeniach, w których SN odwoływał się do regulacji wspólnotowych, starał się przede wszystkim wykazywać zbieżność dokonanej interpretacji z rozwiązaniami, przyjętymi w Unii Europejskiej jedynie dla poparcia swoich tez. Odpowiednie postanowienia Pierwszej Dyrektywy Rady (EWG) z 9.3.1968 r. posłużyły zatem do potwierdzenia tezy o konieczności dokonania likwidacji spółki z o.o. przed jej wykreśleniem z rejestru handlowego także w sytuacji, gdy spółka ta nie rozpoczęła prowadzenia swego przedsiębiorstwa¹⁸ oraz o braku wpływu zaniżenia wartości wkładu niepieniężnego wnoszonego dla pokrycia udziału w spółce z o.o. na ważność umowy zawiązującej spółkę¹⁹. Z kolei praktyka orzecznicza Państw Członkowskich Unii Europejskiej, uznająca zdolność rejestracyjną nazwisk historycznych jako znaków towarowych stanowiła dla SN jeden z argumentów dla dopuszczenia rejestracji słownego znaku towarowego „Jan III Sobieski”²⁰.

Jednakże dopiero w stosunkowo niedawno wydanych wyrokach w sprawach z zakresu ochrony konkurencji oraz prawa celnego Sąd Najwyższy szerzej ustosunkował się do kwestii „prowspólnotowej” wykładni polskich przepisów. W wyroku z 29.5.2001 r. odniósł się pozytywnie do poglądów doktryny, iż obowiązek z art. 69 Układu Europej-

¹⁷ Trybunał zastosował w praktyce zaproponowane przez siebie reguły wykładni w wyroku z 3.4.2001 r. (TK K 32/99, OTK 2001/3/53), w którym przy interpretacji art. 2 i 54 ust.1 ustawy z 8.1.1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym posiłkowo oparł się na definicji przedmiotu opodatkowania, przyjętej w VI dyrektywie nr 77/388/EWG z 17.5.1977 r.

¹⁸ Uchwała SN z 18.1.1994 r., III CZP 178/93.

¹⁹ Uchwała SN z 7.4.1993 r., III CZP 23/93.

²⁰ Wyrok SN z 12.12.1997 r., III RN 74/97.

skiego może być wykonany zarówno poprzez przyjęcie zgodnych z prawem wspólnotowym nowych przepisów (a więc działanie ustawodawcy), jak i przez „praktykę stosowania prawa”. Według Sądu Najwyższego chodzi w tym przypadku o to, „aby stosując wykładnię funkcjonalną prawa polskiego uzyskać **rezultat zgodny** z prawem Unii Europejskiej (...) nie tylko do samej litery prawa, ale również do tamtejszej praktyki sądowej”²¹.

Inny skład Sądu Najwyższego, który rozpatrywał rewizję nadzwyczajną od wyroku NSA z 18.8.2000 r., wydanego w identycznym stanie faktycznym i prawnym jak wyżej opisywany wyrok NSA z 13.3.2000 r.²², odniósł się do ważnej kwestii odwoływania się przez polskie sądy do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich²³, Wnoszący rewizję Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zarzucił NSA m.in., iż „nawiązanie do orzecznictwa międzynarodowego w sprawach celnych” (tj. do wymienionego powyżej orzecznictwa TS) nie miało bezpośrednio znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie „albowiem powołane przez NSA orzeczenia dotyczą nie wykładni przepisów prawa obowiązującego, lecz tego, jakie przepisy powinny obowiązywać, lub też jakie przepisy nie powinny obowiązywać” (wydaje się, iż wnoszący rewizję miał na myśli zasadę pierwszeństwa stosowania prawa wspólnotowego przed prawem wewnętrznym). W związku z tym, zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, NSA (tak jak i inne sądy) powinien orzekać zgodnie z obowiązującym przepisem, „a nie tak jakby owego przepisu nie było”. Oddalając rewizję nadzwyczajną Sąd Najwyższy stwierdził m.in., iż odwoływanie się przez sądy do dorobku orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich **w dziedzinach prawa będących przedmiotem działań dostosowawczych** (podkr. moje – P. R.) zgodnie z postanowieniami Układu Europejskiego jest dopuszczalne, o ile uprzednio zostanie przedstawiona rozwinięta i wystarczająca argumentacja prawna w oparciu o przepisy prawa polskiego.

6. ZAKOŃCZENIE

Zasada interpretacji wewnętrznego prawa Państwa Członkowskiego Unii Europejskiej przez sąd krajowy w sposób umożliwiający efek-

²¹ Wyrok SN z 29.5.2001 r. I CKN 1217/98.

²² Zob. przypis nr 10.

²³ Wyrok SN z 18.1.2002 r. III RN 54/01.

tywne stosowanie norm wspólnotowych została ukształtowana i rozbudowana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, początkowo w kontekście stosowania przepisów dyrektyw²⁴. Odnosi się ona do przepisów wewnętrznych przyjętych zarówno przed, jak i po uregulowaniu danej problematyki przez przepisy wspólnotowe, a sąd krajowy ma prawo nie tylko do dokonania „prowspólnotowej” wykładni, ale także do niezastosowania konkretnego przepisu prawa wewnętrznego, o ile jego zastosowanie pozbawiłoby skuteczności normę prawa wspólnotowego²⁵. Należy podkreślić, że w świetle orzecznictwa TS „pierwszeństwo prawa wspólnotowego pociąga za sobą odmowę zastosowania pewnych norm prawa krajowego, nie zaś pozbawienie tych norm mocy obowiązującej”²⁶.

Przedstawione powyżej orzecznictwo polskich sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wskazuje na ewolucję poglądów co do formy i zakresu udziału trzeciej władzy w dostosowywaniu polskiego prawa do prawa wspólnotowego. W sytuacji, gdy polskie przepisy, przy braku „rodzimego” orzecznictwa i rozbudowanej doktryny, nie dawały często odpowiedzi na powstające dylematy, sięgający chętnie po regulacje prawne i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Sąd Antymonopolowy stanął (moim zdaniem słusznie) na stanowisku, iż wykładnia prawa ochrony konkurencji powinna uwzględniać w miarę możliwości rozwiązania funkcjonujące w Unii Europejskiej.

Dalej w swoim orzecznictwie poszedł NSA, który wypracował pogląd, iż przepisy dziedziny prawa objętej obowiązkiem dostosowania, wymagają przy wykładni – metod i kryteriów, przy użyciu których rezultaty dokonanej wykładni nie będą sprzeczne z dorobkiem wspólnotowym.

Najodważniej do stosowania „prowspólnotowej” wykładni odniósł się Trybunał Konstytucyjny. Jednakże w niektórych z prezentowanych powyżej orzeczeń Trybunał zdaje się wykraczać swoim rozumieniem przepisów art. 68 i 69 Układu poza nałożone na Polskę tą umową międzynarodową zobowiązania. Trybunał nakłada bowiem na polskie sądy zadania, wiążące się dopiero z uzyskaniem członkostwa w UE, które pociąga za sobą m.in. przyznanie sądom krajowym państw członkowskich kompetencji sądów wspólnotowych, a co za tym idzie możliwości pominięcia, przy dokonywaniu wykładni, niezgodnych z prawem WE

²⁴ Zob. na ten temat szerzej D. Symon, *Le système juridique communautaire*, Paris 1998, s.308 i n.; G. Isaac, *Droit communautaire général*, Paris 1994, s. 177 i n.

²⁵ Zob. np. orzeczenia w sprawach: C-111/75 *Mazzalai* [1976] ECR 657; C-106/77 *Simmenthal* [1987] ECR 629; C-14/83 *Von Colson & Kamann* [1984] ECR 1891; C-106/89 *Marleasing* [1990] ECR I-4135.

²⁶ Zob. na ten temat szerzej S. Biernat, *Wpływ członkostwa Polski w Unii Europejskiej na polskie sądy*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 11–12, s. 14 i n.

przepisów wewnętrznych. Kontrowersyjny jest także pogląd Trybunału, iż naruszenie postanowień art. 68 i art. 69 Układu przez polskiego ustawodawcę może być podstawą orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w trybie art. 188 pkt 2 Konstytucji, gdyż przepisy obu artykułów Układu nie mogą być traktowane jako bezpośrednio skuteczne.

Bardziej ostrożne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który uznał wprawdzie, iż dopuszczalne jest stosowanie przy interpretacji prawa polskiego wykładni funkcjonalnej w celu uzyskania rezultatu zgodnego z prawem i orzecznictwem Unii Europejskiej, jednakże wykładnia ta jest możliwa głównie w dziedzinach prawa będących przedmiotem działań dostosowawczych i jedynie po przedstawieniu uprzednio wystarczającej argumentacji prawnej w oparciu o przepisy prawa polskiego (stosowanie posiłkowe). Wydaje się, że w okresie przedczłonkowskim jest to najbardziej uzasadnione stanowisko uwzględniające prawne uwarunkowania, które przy orzekaniu zobowiązane są brać pod uwagę polskie sądy.

Konkludując należy uznać, że przy dokonywaniu wykładni przepisów w dziedzinach objętych obowiązkiem dostosowania na podstawie Układu Europejskiego, polskie sądy mogą posiłkować się brzmieniem odpowiednich przepisów prawa wspólnotowego lub orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, ale jedynie w takim zakresie, w jakim taka interpretacja nie doprowadza do rezultatu sprzecznego z właściwą wykładnią danego przepisu prawa polskiego, dokonaną bez uwzględnienia istnienia regulacji wspólnotowych lub orzecznictwa TS. Ponadto, wykładnia dokonana na podstawie przepisów i orzecznictwa wspólnotowego nie powinna stanowić jedynej podstawy konkretnego rozstrzygnięcia.